

Kontekst ma znaczenie

Wyobraźmy sobie prostą sytuację: ktoś kupuje ci nową pralkę, ale mieszkasz w domu bez podłączenia do wody. Formalnie otrzymałaś pomoc. W praktyce dostałaś przedmiot, którego nie da się używać. Zajmuje miejsce, generuje frustrację i pokazuje, że nikt wcześniej nie sprawdził podstawowego kontekstu.

Zatrzymajmy się na chwilę...

Właśnie w taki sposób działa część źle zaprojektowanej pomocy: pomoc bywa planowana od strony widocznego rezultatu: zakupu, remontu, budowy, doposażenia, a nie od strony warunków, które decydują, czy dany rezultat będzie faktycznie użyteczny.

Afganistan dobrze pokazuje tę pułapkę. W kontekście ochrony zdrowia nie wystarczy dostarczyć nowoczesny aparat medyczny, jeśli placówka nie ma stabilnego zasilania, środków na paliwo, serwisu, części zamiennych ani personelu, który potrafi utrzymać sprzęt w regularnym użytku.

W jednym z projektów szpitala trafił nowoczesny aparat do USG. Sprzęt potrzebny, pomagający wykrywać powikłania w ciąży, a nawet ratujący życie. Tyle, że aparat działał tak długo, jak długo było paliwo do generatora, bo szpital, do którego go dostarczono nie miał stabilnego źródła prądu. Kiedy paliwo się skończyło, aparat owinięto folią i schowano do szafy. Czyli urządzenie, które na papierze podnosi jakość usług, w praktyce działało tylko przez chwilę.

Do tego w Afganistanie wciąż dostęp do usług zdrowotnych silnie zależy od odległości, transportu, kosztów i lokalnych ograniczeń infrastrukturalnych. Badanie dotyczące korzystania z porodów instytucjonalnych w trzech prowincjach Afganistanu pokazało, że wśród kobiet, które nie rodziły w placówkach zdrowotnych, 56 proc. wskazało brak pieniędzy, 37 proc. brak dostępnego transportu, a 30 proc. ograniczenia rodzinne. Oznacza to, że nawet dobrze wyposażona placówka nie będzie skuteczna, jeśli pozostanie fizycznie trudnodostępna dla osób, którym ma służyć (za BMC Pregnancy and Childbirth, 2018).

Dlatego skuteczna pomoc zaczyna się od rozpoznania potrzeb, a nie od listy zakupów. Dopiero wtedy wsparcie ma szansę nie być jednorazowym gestem, a zaczyna wzmacniać system, który może działać także później. I to bez ciągłej zależności od zewnętrznego projektu.



Finansowane przez
Unię Europejską



♥ **Pomoc Ma Sens. Ta skuteczna zaczyna się od wiedzy. Zobacz co działa, a z czego warto wyciągnąć wnioski. Zapraszamy do śledzenia cyklu, w którym opowiadamy o pomocy humanitarnej i na konkretnych przykładach pokazujemy, co było skutecznym rozwiązaniem, a co zawiodło.**

—
Niniejsza publikacja jest finansowana przez Unię Europejską. Odpowiedzialność za jej treść ponosi wyłącznie Fundacja HumanDoc. Treść ta niekoniecznie odzwierciedla stanowisko Unii Europejskiej.